

No 135.

Kalendarzyk tygodniowy:

Piąt. św. Benona M.
Sob. św. Jolenty W.
Niedz. NMP. Nieust. pom.
Pon. św. Gerwazego.
Wt. św. Sylwestrusza PM.
Sr. św. Alojzego Gonz.
Czw. św. Paulina B W.

Wschód słońca: godz. 3 m. 39
Zachód słońca: godz. 8 m. 22
Dług dnia: godz. 16 m. 43
Przybyło dnia: g. 9 m. 10

Cena prawnumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k.
Półrocznie " 3 " 30
Kwartalnie " 1 " 15
Miesięczna " " 50

Odnośnienie 10 k. m.

Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40

Półrocznie " 8 " 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie " 1 " 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd M 8.

Nr. telefonu 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Piątek, dnia 16 czerwca 1911 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minko; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane” przed tekstem 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petirowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcyi uważa się za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Wielką
Zabawę leśną

W lesie Gałkowskim. Szczegóły w afiszach. Wyjazd z Łodzi o godz. 10 m. 30 rano, powrót o 10 wiecz. Bilety w lokalu codziennie od godz. 6 do 8 wiecz., w niedzielę na stacyi.

DWA GAŁKI W RAZIE NIEPOGODY ZABAWA odbędzie się w następną niedzielę d. 25 czerwca. 2177

PEREAT

RADYKALNY ŚRODEK DO TĘPIENIA WSZELKIEGO ROBACTWA

UZNANY I DOZWOLONY NA CAŁYM ŚWIECIE

Tow. Akc. J.D. RIEDEL LONDYN BERLIN NOWYJORK 1321

EXTRAIT VEGETAL

POUR LES SOINS DE LA CHEVELURE

ED. PINAUD ACEVEDO PARIS 2227-9

Z Alzacyi.

Uchwalenie ustawy konstytucyjnej, która nie odpowiada życzeniom ludności Alzacyi i Lotaryngii, ani interesom kraju, spotkało się ze stanowczym protestem tamtejszych kół narodowych i w odpowiedzi na ten akt, stronnictwa, przeciwne germanizacyi, połączyły się w jeden obóz w celu wspólnej obrony samodzielności i charakteru narodowego kraju. Nowe stronnictwo narodowe wydało do ludności odezwę, w której głosi:

„Kochani współobywatele! Wbrew woli Wydziału krajowego i większości alzacko-lotaryńskich posłów do parlamentu, wbrew woli ludności Alzacyi i Lotaryngii, narzucona została nam konstytucya. Znaczący to krok wstecz, bo oddala nas od autonomii. Uprzymiarniamy nam ponownie, że nie możemy liczyć ani na stronnictwa parlamentu, ani na rządy, reprezentowane w Radzie związkowej, aby spełniły się słuszne żądania ludu. Jesteśmy i pozostaniemy skazani na walkę. Przyłączenie się do stronnictw, istniejących w par-

lamencie, nie dało nam żadnych korzyści. Mała, ale jednolita grupa, która w wielu wypadkach szale przeważyć może, więcej nam będzie w parlamencie użyteczna, aniżeli rozproszeni po wielkich stronnictwach posłowie. Musimy się więc postarać o stworzenie frakcyi alzacko-lotaryńskiej w parlamencie. Lud nasz, stojący pod wszelkim względem na wysokości innych ludów, ma prawo, aby nie był gorzej od innych traktowany. Cel swój osiągnąć możemy jedynie przez solidarną akcyę wszystkich alzacyków i lotaryńczyków. W ten jedynie sposób zdołamy zapewnić swej indywidualności narodowej należyte poszanowanie. Zdecydowaliśmy się na utworzenie stronnictwa narodowego alzacko-lotaryńskiego, w którym wszyscy prawdziwi alzacycy i lotaryńczycy, jako silna frakcyja parlamentarna, połączyć się mogą.

Alzacy i lotaryńczycy! Nie wyrzekając się rozmaitych na różnych polach zapatrywań, postawcie na drugim planie wszystko, co rozdziela, a pamiętajcie o jednym tylko wielkim celu, wspólnym nam wszystkim: o stworzeniu równoprawnego samodzielnego państwa alzacko-lotaryńskiego w cesarstwie Niemieckim, w którym my, alzacycy i lotaryńczycy, swobodnie moglibyśmy się rozwijać.”

Do nowej grupy parlamentarnej przystąpili alzacycy członkowie centrum katolickiego, hospitantów alzacycy w stronnictwie wolnomysłno-niemieckim, oraz niezależni posłowie alzacycy. Akcyja stronnictwa narodowego zwraca się przeciw grupom, które dopomogły do narzucenia krajowi niepożądanego ustawy, a zwłaszcza przeciw socyalistom i wolnomysłnym. Z centrum katolickim prawdopodobnie alzacycy utrzymywali nadal będą stosunki przyjazne, chociaż formalnie nie połączą się z nim. Stronnictwo narodowe spodziewa się, że w wyborach do sejmiku krajowego uzyska większość mandatów, a w parlamencie przez rzucanie swych głosów na szalę przy sposobności odpowiedniej, gdy nie będzie w izbie zwartej większości, zdobędzie wpływy i możność wywalczenia rzeczywistej autonomii dla kraju.

Wybory w Austrii,

Wczoraj Galicya zachodnia wybierała ogółem 46 posłów, t. j. 12 miejskich i 34 wiejskich w 17 okręgach. Wybory w miastach dały wszędzie wynik ostateczny z wyjątkiem jednego okręgu krakowskiego, gdzie odbędzie się wybór ściślejszy pomiędzy dr. Doboszyńskim i dr. Markiem. Wybory w okręgach wiejskich dały wynik ostateczny tylko co do 5 posłów, reszta 29 posłów wyjdzie dopiero z wyborów ściślejszych.

Wybrani są dotychczas w miastach konserwatyści: Jaworski, Rosner, Bilński, Korytowski; demokraci różnych barw: Leo, Zieleniewski, German, Łazarski, narodowy demokrat Tertil, nie-

zawiasy Gross. W okręgach wiejskich: konserwatyści Goetz-Okocimski i Matakiewicz, ludowy Stapiński i Witos, socyalista Daszyński. Pozostaje do ponownych, względnie ściślejszych, wyborów w okręgach wiejskich i miejskich ogółem jeszcze 30 posłów.

Wybory wczorajsze w Wiedniu sprawiły rozczarowanie. Stronnictwo chrześcijańsko-społeczne, najsilniejsze w Wiedniu, otrzymało z 400 tysięcy tylko 118.000 głosów. W wyborach 1907 roku miało ono połowę wszystkich głosów. Nie wybrano żadnego wybitnego przywódcy. Najwybitniejszy z działaczy partyjnych Białohlavek przypadł. Główni przywódcy: Hassemantz, ks. Lichteinstein, minister handlu i Weisskirchner prezes izby podlegają wyborom ściślejszym. Pośród niemieców postępowców i w obozie żydowskim — radość.

„Neue Freie Presse” przewiduje przewrót w życiu ekonomicznym Austrii, która cierpiała silnie z powodu antagonizmów agrarnych dla spozyców i polityki chrześcijańskich socyalistów, którzy nie chcieli zawierać umów korzystnych z państwami bałkańskimi. Prasa liberalna oczekuje pod względem kulturalnym postępu, powstrzymanego przez kierujące stronnictwo klerykałne.

Ostatecznie we wtorek wybrano: chrześcijańskich socyalistów 63; socyalnych demokratów 93; niemieców wolnomysłnych 44, Czechów 34, Polaków 11, Rusinów z Bukowiny 5, Słowian południowych 24, Włochów 10, starego konserwatyście 1, Rumunów 5, wazechuiemców 6, syonistę 1 i niezależnych 2. Odbędzie się 186 wyborów ściślejszych.

Na wyborach w Pradze wielkie powodzenie osiągnęli młodocześni związkowi, oraz socyalisci narodowi. Porażkę ponieśli realisci i stronnicy czeskiego prawa państwowego. Większość wyborów ściślejszych przypada na agraryszów i klerykałów. Socyalni demokraci mieli niewielkie powodzenie.

Klerykałom słowiańskim w Lublanie nie udało się unicestwić liberalnej partyi słowiańskiej. Po wyborach ściślejszych stosunek obu stronnictw będzie prawdopodobnie dotychczasowy.

Jubileusz M. Rodziewiczówny.

W sobotę obchodzono 25-letni jubileusz pracy literackiej znanej powieściopisarki Maryi Rodziewiczówny.

Uroczono tego jubileuszu zajęło się w Warszawie Koło Zjednoczonych Ziemianek, które doręczyło jubilatce dyplom na członka honorowego Koła Ziemianek.

Główna część obchodu odbyła się dopiero wieczorem w sali Stow. robotników chrześcijańskich przy ul. Kaliksta.

Salę i scenkę przybrano w kwiaty i zieleni. Zgromadziło się bardzo liczne grono wielbicieli i wielbicielki talentu Rodziewiczówny. Ziemianki,

ziemianie, włościanie i włościanki, robotnicy chrześcijańscy, a literatura i dziennikarstwo miały również licznych przedstawicieli.

Przemówienia rozpoczął p. Julian Adolf Święcicki, następnie mówili pp. Józef Kotarbiński, Ignacy Baliński, Tadeusz Korzon, podnosząc dobre strony plodów ducha jubilatki, dalej mówiła pani Kretkowska, pan Kobyłecki, kanoniczka Rzewuska. Przemawiała też jedna kurpianka i włościanin, wychowanek jubilatki, dziś instruktor kółek włościańskich.

Wreszcie odczytano mnóstwo depeš i listów z różnych okolic kraju, Litwy i Rusi, dzielnie polskich zakordonowych i od polaków, zamieszkałych na obczyźnie.

Na zakończenie obchodu przemówiła wzruszona jubilatka, dziękując za dowody uznania i złożone jej życzenia.

Sprawa Maroka.

Senat francuski zainterpelował rząd w sprawie Maroka, na interpelację tę odpowiedział Cruppi, minister spraw zagranicznych, oświadczając, że wyprawa francuska ruszyła do Fezu dla spełnienia obowiązku względem ludzkości i powołana tam przez sultana Muleja Hafida. Francja uszanuje traktat algeciraski, oraz integralność Maroka.

Po tych wyjaśnieniach senat przyjął formę przejścia do porządku dziennego, wyrażając „votum” zaufania dla oświadczeń rządu.

W senacie więc zaaprobowano postępowanie rządu.

Tymczasem z pola walki nadeszły wieści, że generał Moinier pozostawia w Mekinezie załogę z 1,500 żołnierzy. Będzie tam założony szpital polowy. Mulej-Zin będzie wydany sultanowi Mulej-Hafidowi, od którego wzięto zobowiązanie obchodzenia się z nim z należytymi względami.

Co się zaś tyczy Hiszpanii w Maroku i jej kroków, to agencja Havasa donosi z Larache, że dnia 13-go b. m. przypłynął tam krążownik hiszpański „Carlos V” i wysadził oddział 250 żołnierzy.

Nie wiem czy ta nowa ekspedycja wojsk wywrze dobry wpływ we Francyi, dążącej do polubownego załatwienia zatargu z Hiszpanią o Maroko.

Teraz już nie ulega wątpliwości, że w całej tej sferze głównymi scenizatorami są Niemcy. Pragną oni poważnie dwa narody i osłabić tym koalicję przeciwko niemiecką.

Zgon Jana Svendsena.

W Kopenhadze zmarł znakomity kompozytor Svendsen.

Urodził się w d. 30-ym sierpnia 1840-go r. w Chrystyanii. Ojciec nauczył go najpierw grać na skrzypkach, następnie Svendsen kształcił się w muzyce w Lipsku, poświęcając się specjalnie nauce kompozycji. Svendsen bardzo dużo podróżował i po dwukrotnym pobycie w Paryżu powrócił do Chrystyanii, gdzie dyrygował na koncertach, dawanych przez Związek muzyczny, aż w r. 1888 powołano go na kapelmistrza nadwornego w Kopenhadze, gdzie też zamieszkał i zmarł. Z kompozycji jego najlepsze są następujące: Koncert na skrzypce, koncert solowy na wolonczelę, dwa kwartety, kwintet i okteta na instrumenty rżnięte, muzyka do tragedji B. Örnsona „Sigurd Slembe,” dwie symfonie, oraz uwertura do „Romea i Julii.”

Przysięga dzieci.

Ciekawy ze względu na pedagogikę amerykańską szczegół znajdujemy w jednym z ostatnich numerów „New York American.” Piśmo to podaje tekst przysięgi, jaką przed niedawnym czasem złożyli wszyscy uczniowie w szkołach Stanów Zjednoczonych. Treść tego aktu brzmi, jak następuje: „Przysięgam, że nie będę swawolnie niszczył drzew, ani kwiatów; przyrzekam uroczyście, że nie będę splwał na podłogę tramwaju, pokoju szkolnego i wogóle jakiegokolwiek gmachu publicznego; nie będę nigdy wyrzucał papiere lub resztek jedzenia na ulicę, w parku lub

w miejscu publicznym; będę zawsze i względem każdego człowieka grzeczny; będę opieszkował się ptakami; będę szanował cudzą własność w równej mierze, jakbym dbał o swoją; przyrzekam wreszcie być wiernym i prawym obywatelem państwa.” Obok przepisów, wynikających z miłości przyrody, którą szkoła amerykańska zaszczerpie przede wszystkim w sercach dzieciennych, podsuwają praktyczni nauczyciele myśli głębsze, które w dziecku od lat najmłodszych mają wyrabiać poczucie obowiązków obywatelskich.

Z CESARSTWA.

Petersburg. Biuro statystyczne petersburskiego zarządu miejskiego ogłosiło w czasopiśmie dane za rok 1910, odnoszące się do stolicy Rosji. Ciekawe dane...

Oto, przedewszystkiem mamy dokładną liczbę ogółu ludności Petersburga. Wynosiła ona w dniu 1 stycznia 1910 roku — 1,907,000 osób obojej płci. Ludność ta w ciągu ostatnich lat dziesięciu wzrosła na 32 proc., czyli o 468,000 osób; wzrost ogromny, któremu równego żadne miasto europejskie nie wykaże, wszelako zanotujemy szczegół wielce charakterystyczny: więcej, znacznie więcej umiera w Petersburgu osób, niżli rodzi się, tedy zwiększa się ludność stolicy dzięki jedynie — napływowi z prowincjonalnych miast, oraz ze wsi. W ciągu roku 1910 umarło w Petersburgu osób 46,000, czyli prawie 25 na każdy tysiąc. Choroby grasowały głównie wśród robotniczego proletariatu. Dzieci nieślubnych przyszło na świat 9 000; zawieranie małżeństw coraz rzadsze; na tysiąc mieszkańców wstępuje w związki małżeńskie zaledwie sześć osób.

Petersburg wzrasta. Ale warunki ekonomiczne bytu nie ulegają bynajmniej stopniowej zmianie na lepsze. Oferty pracy wciąż przewyższają zapotrzebowanie. Statystyka „gieldy pracy” wykazuje, iż w ciągu roku 1910 poszukiwano pracy za pośrednictwem „gieldy” 59,000 mężczyzn i 35,000 kobiet, a otrzymało zatrudnienie... 5,334 mężczyzn i 6,586 kobiet. Robotnik zarabia przeciętnie 83 kop. dziennie; wyrobnicza — 35 kop. Zebraństwo uliczne wzrasta. Wzrasta też liczba zbrodni i przestępstw. Samych zabójstw lub nastawań na życie naliczyła statystyka w ciągu roku — 449. Samobójstw — 1,573. Półtora tysiąca osób odebrało sobie życie w Petersburgu w ciągu jednego 1910 roku!

Wymowne liczby.

Listy Orzeszkowej. „Ruskija Wiedomosti” drukują szereg ustępów z listów Orzeszkowej do byłego redaktora miesięcznika „Ruskaja Myśl” i tłumacza powieści polskich, Ławrowa. W ustępach tych znajdujemy wynurzenia osobiste znakomitej powieściopisarki na tle faktów jej życia rodzinnego oraz pewne uwagi treści ogólnej.

W liście z października 1905 roku Orzeszkowa wykląda swe poglądy na stosunek Polski do Rosji. W poglądach tych nie znajdujemy nic godnego uwagi. Powtarzają się w nich rozpoznacone wówczas zdania wspólne dla postępców i endeków.

Druga odmowa. Dzienniki rosyjskie zaznaczają, że Najwyższa rezolucya w kwestyi praw byłych duchownych jest drugą z kolei odmową sankcyi dla projektu prawodawczego, który już uzyskał uchwałę obu izb. Pierwszy raz miało to miejsce w słynnej kwestyi etatów sztabu ministerjum marynarki. Obecnie przedstawiciele rządu zgodzili się na projekt, godzący stanowisko obu izb. Było to jednak przed nominacją Sablera, który prawdopodobnie odegrał w ostatecznych losach projektu dużą rolę.

Rewizja senatorska. „Birż. Wied.” donoszą, że rewizja senatora Medema napotkała fakt niezwykle interesujący. W roku 1905 jeden z sanitarnych pociągów uległ wykolejeniu. Trzy wagony doznały drobnych uszkodzeń. Naczelnik stacji wydał rozkaz spalania całego pociągu. Sam Medem zajął się zbadaniem tego szczególnego faktu.

Ujęto się za polakami (?). „Nowoje Wremia” w artykule wstępnym wyraża niezadowolenie z powodu polityki ukraińskiej namiestnika Bobrzyńskiego. Dziennik petersburski utrzymuje, że polityka popierania stronnictwa ukraińskiego w Galicyi jest nie tylko niepożądana dla Rosji, lecz i niebezpieczna dla polaków, zadają-

ca dotkliwe ciosy polskiemu narodowemu i politycznemu stanowi posiadania.

Pogoda w Cesarstwie jest wogóle chmurna, dżdżysta i chłodna. Wyjątkowo w Tazkencie d. 12 czerwca, o g. 7 rano było 35 stopni ciepła podług Celsjusza, czyli 28 stopni podług Réaumur. Ciepło takie panuje w Krymie, na Kaukazie i w niektórych okolicach Syberji.

Z LITWY I RUSI.

Wyłączenie adwokata. Izba sądowa kijowska wyłączyła z adwokatury adwokata przysięgłego, Muromcewa, który odbył karę roku zamknięcia w twierdzy za artykuły polityczne, zamieszczone w redagowanym przezeń tygodniku — „Jużnaja Niedziela”.

Pożar miasteczka. W Koreliczach w pow. nowogrodzkim gub. mińskiej spaliło się w środkowej zamieszkałej części miasta 300 domów. (Korelicze — starożytne niewielkie miasteczko i sławne z urodzajności dobra).

Z dzielnic polskich.

Z GNIEZNA. Proces o odczyty polskie toczył się przed gnieźnieńskim sądem iawniczym. Prelegenci: ks. Skonieczny i redaktor „Lecha”, p. Błażak, jako też rzekomy organizator, ks. Kubski, otrzymali swojego czasu mandaty karne za niezameldowanie odczytów w policji. Mimo, że istnieje wyrok najwyższego sądu administracyjnego w Berlinie, iż odczyty naukowe nie potrzebują być meldowane, rewizję odrzucono, sąd uważał bowiem odczyty te za — zgromadzenie polityczne. Skazani założyli apelację.

— Seniorowi literatów polskich w Gnieźnie, Józefowi Chociszewskiemu, wytoczono śledztwo za to, że go — odwiedziła pielgrzymka kujawska w liczbie 150 osób, która przybyła na odpust św. Wojciecha i której p. Ch. za okazaną mu przychylność dziękował!

POLONICA.

W Westfali i prowincjach Nadreńskich duchowieństwo niemieckie zabrania stowarzyszeniom polskim śpiewania polskich pieśni kościelnych podczas procesji. Ponieważ zakaz ten wydali wszyscy księża niemieccy jednocześnie, zachodzi przeto przypuszczenie, że szykana ta inspirowana jest z góry.

BOŻE CIAŁO.

Ranek zimny, wiatr północno-zachodni dmie, nieboskłon pokryty ciemnymi chmurami, a pomimo to na ulicach miasta panuje ruch niezwykły, świąteczny. Tysiące rąk pracują nad przybraniem w zieleni, gobeliny, dywany, kilimki ulic, na których ustawiają ołtarze.

Ulica Łagiewnicka, Spacerowa, Zawadzka, Franciszkowska, Brzezińska, Przejazd, Mikołajewska, Nawrot, Piotrkowska, zmieniają swój codzienny charakter, upiękzone, jak się godzi, na wielkie święto Bożego Ciała.

Okolo godziny 10 rano członkowie zgromadzeń cechowych ze swemi chorągwiemi, zbierają się na ementarzach kościelnych, łączą się z nimi kompanie przybyłe z innych kościołów. Szeregi członków straży oguiowej ochotniczej, pod komendą p. Prima, obejmują dozór nad ogólnym porządkiem przy ołtarzach, obok świątyni i na ulicy. Licznie zebrane rzesze są niepewne, czy procesye wyjdą z kościołów, gdyż lada chwila może spaść deszcz.

Okolo godziny 11 rano po sumie duchowieństwo zdecydowało, że procesye wyjdą na ulice. Z chwilą tą rozpoczyna się ruch niezwykły, cechy i bractwa występują na ulicę, ustawiają się do procesjonalnego pochodu, a o godzinie 11 rano dzwony się odzywają i procesye z kościołów wychodzą.

Ksiądz prałat Wincenty Tymieniecki, proboszcz parafji św. Stanisława Kostki, poprzedzany przez bractwa, cechy, duchowieństwo, otoczony najpoważniejszymi obywatelami, celebrował w procesji z kościoła św. Krzyża.

Kiedy celebrans zbliżył się do I ołtarza, ks. Knapski odczytał Ewangelię św., przy II ołtarzu Ewangelię odczytał ks. Skrzyszewski, przy III ks. kanonik Karol Szmidel, proboszcz parafii św. Krzyża, a przy IV ołtarzu ks. Ksawery Małatyński, rektor zamieszkały przy cmentarzu na Zarzewiu.

O tejże godzinie wyszła procesja z kościoła Najświętszej Maryi Panny — celebrował ksiądz Jan Albrecht, proboszcz parafii św. Kazimierza na Widzewie. Przy I ołtarzu Ewangelię św. odczytał ks. Wróblewski, przy II ks. Bora, przy III ks. Kęsicki, a przy IV ks. Melkler.

W czasie obu procesyj począł mżyć deszcz, lecz pomimo to odbyły się one przy dużym napływie pobożnych.

O godzinie 6 wieczorem, kiedy przestał padać deszcz, wyszła procesja z kaplicy Dobrego Pasterza. Celebrował ks. prefekt Wyrębowski. Ewangelię odczytali: przy I ołtarzu ks. Adolf Izdebski, przy II ks. Bronisław Kulesza, przy III ks. Antoni Wyrębowski a przy IV ks. Julian Rychter.

W procesji tej brał udział wielotysięczny tłum pobożnych.

Z powodu wielkiego błota na ulicy Rzgowskiej i niepewnej pogody, zapowiedziana procesja z kaplicy Przemienienia Pańskiego nie wyszła. Procesja ta ma się odbyć jutro wieczorem, jeżeli się pogoda ustali.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dzień Budzimir. Jutro Drogomyśla.

MUZEUUM (Zielona 8). Codziennie otwarte Muzeum nauki i sztuki od g 4 pp. do 10 w.; w niedziele i święta od g. 12 w poł. do 10 w.

KRONIKA.

(a) Ze szkoły handlowej. W roku bieżącym w polskiej szkole handlowej kupiectwa łódzkiego patenty z ukończenia 7 iu klas otrzymali: Stanisław Bilski, Tadeusz Borowiecki, Bernard Gebel, Natan Grinberg, Aleksander Heiman, Ludwik Hirsberg, Kazimierz Iwański, Eugeniusz Jabłoński, Stefan Jagodziński, Aleksander Jasiński, Władysław Jasiński, Aleksander Jędrzycki, Kazimierz Jarzębowski, Henryk Hittel, Zenon Kozanecki, Eugeniusz Kukulak, Wilhelm Kon, Stanisław Ługana, Tadeusz Madler, Edmund Majzel, Stefan Miślewski, Arkadiusz Musierowicz, Władysław Neuman, Waclaw Pęczalski, Michał Poznanski, Włodzimierz Przedpełski, Monich Rozenhal, Kazimierz Sawicki, Jakób Szkólnik, Hlary Stückgold, Bronisław Wojciechowski (ze szczególnem odznaczeniem), Stanisław Wolfowicz, Tadeusz Zajdel, Wiktor Ziege (ze szczególnem odznaczeniem), Kazimierz Żukowski i Filip Śmiłowski.

(a) „Kropka Mleka“. Od 1 maja r. b. przy szpitalach Anny Maryi i im. Poznańskich działają 2 stacje porad dla matek w sprawie karmienia i higieny niemowląt. Już w przedciągu tych kilku tygodni można było zauważyć wpływ dodatni tych porad. Matki uczą się karmić regularnie, zwracają się do lekarza nietylko w razie poważniejszej choroby, lecz i wtedy, kiedy dziecko jest zdrowe, a matka nie wie, jak i czem karmić. Porady takie skutecznie przeciwdziałają szkodliwemu wpływowi niepowołanych sąsiadek lub „doświadczonych“ kumoszek i szepczą zdrowe zasady higieny wieku niemowlęcogo.

Lekarze, prowadzący stacje, stwierdzili niejednokrotnie, że udaje się zachować pierś matki dla niemowląt nawet tam, gdzie karmienie zostało już lub miało być zaniechane z tych lub innych powodów. Już ten fakt wystarcza, by stacje porad „Kropki Mleka“ zyskiwały coraz większe uznanie i rozpowszechnienie.

Na razie dla braku bezwzględnie dobrego mleka rozdawnictwo mleka zostało czasowo wstrzymane. Instytucja „Kropki Mleka“ dąży jednak do utworzenia racjonalnego rozdawnictwa, a na razie ogranicza się do udzielania porad i w razie potrzeby wydaje odpowiednie pożyczki i lekarstwa.

Przypominamy, że porady są udzielane codziennie, prócz świąt, w szpitalu Anny Maryi od godz. 10 do 11 rano; w szpitalu im. Poznańskich od godz. 11 do 12 w południu.

(q) Stracone procenty. Towarzystwo kredytowe miejskie w Łodzi ogłasza co pół roku listę wylosowanych listów zastawnych, a nie zwróconych Towarzystwu dla uzyskania wypłaty. Od tych wylosowanych listów już procenty nie liczą się dalej, a kto odcina kupony i puszcza je w obieg, ten traci swój kapitał, gdyż przy wykupie listu każdy nieprawie puszczonej w obieg kupon odciąga się od sumy przypadającej za list.

Musimy nadmienić, że niewymienionych listów zastawnych na gotówkę jest jeszcze na sumę 174,150 rb. Od kapitału tego rocznie glinie procentu przeszło 8,500 rubli. Gdyby tę sumę obrócić na wpisy dla dzieci, ileby tymi pieniędzmi można było otrzeć łez nędzy ludzkiej.

Wypada jeszcze nadmienić, że są listy wylosowane jeszcze w 1885 r.

(—) Niezatwierdzona ustawa. Przed kilku miesiącami grono tutejszych działaczy niemieckich rozpoczęło starania o zorganizowanie niemieckich Towarzystw gimnastycznych w Łodzi i w powiecie łódzkim w jeden związek Towarzystw gimnastycznych. W sprawie tej zwołano kilka narad i zredagowano odpowiednią ustawę, która wysłano do zatwierdzenia. Piotrkowska komisja gubernialna do spraw stowarzyszeń i związków ustawy tej nie zatwierdziła. Wtedy w ustawie tej poczyniono zmiany i wysłano ją powtórnie do Piotrkowa, ale komisja znova ją odrzuciła. Ten sam los spotkał ustawę po raz trzeci, w tych dniach bowiem nadeszła z Piotrkowa wiadomość, że komisja gubernialna nie uznała za możliwe zatwierdzenie ustawy, pomimo poczynionych w niej zmian.

(a) Echa krwawej zemsty. Przywieziony do Konstantynowa 16 letni Franciszek Dłużewski (brat sławnego herszta) stawiony został dla konfrontacji przed Breziną. Brezina poznał w nim jednego z uczestników napadu w ubiegły wtorek.

Straż ziemską powiatu łódzkiego aresztowała w Aleksandrowie człowieka z okaleczonym nosem. W aresztowanym Waclaw Brezina poznał jednego z uczestników napadu w ubiegły wtorek.

W związku z krwawym napadem na mieszkanie Breziny, zarządzone zostały ubiegłej nocy rewizje w Starych i Nowych Chojnach. Aresztowano 10 osób, podejrzanych o pośredni lub bezpośredni udział w upianowanej z góry krwawej zemście.

(a) Napad na samochód. W środę, o godzinie 10-ej wieczorem, przemysłowiec p. Oskar Kindler z Pabianic jechał wraz ze swoim bratankiem samochodem do Łodzi. Gdy dojeżdżano do miasta, na szosie pabianickiej, opodał fabryki akc. Tow. „Leonhardta, Woelkera i Girbardta“ wyskoczył nagle jakiś człowiek i wymachując łaską, zaczął aderzać w latarki samochodu. Siedzący wewnątrz samochodu zostali niezmiernie wystraszeni.

Gdy p. O. Kindler krzyknął z samochodu, sprawca zajścia zaczął uciekać. Wówczas szofer dla postrachu dał strzał rewolwerowy w powietrze. Uciekający zatrzymał się. Równocześnie na odgłos strzału wybiegło kilku ludzi z fabryki Leonhardta. Napastnika aresztowano i odprawiono do 6 cyrkułu policyjnego. Okazało się, że jest to 28-letni Ryszard Wensze, majster fabryki Gampe i Albrechta.

Co było powodem napadu na samochód, Wensze nie wyjaśnił.

Policya sporządziła protokół, w celu skierowania sprawy na drogę sądową.

(a) Napad i rabunek. W środę, o godzinie pół do 12-ej w nocy, kiedy pociąg kolei elektrycznej miejskiej № 35 (linia 3) powracał do remizy, maszynista Franciszek Myszkiwicz, dojeżdżając do Rynku Targowego, zauważył na ulicy Dzielnej jakiegoś podejrzanego człowieka i wtedy przyspieszył bieg pociągu. Człowiek ten na rogu ul. Trębackiej i Dzielnej wskoczył nagle na tylną platformę, poczem wszedł do wnętrza wagonu, w którym siedział konduktor, Józef Motyliński, zajęty liczeniem pieniędzy. Bandyta, przyłożywszy konduktorowi do skroni rewolwer, zażądał wydania pieniędzy, a gdy ten odmówił zerwał z Motylińskiego torbę, w której znajdowało się 17 rb. 76½ kop. za bilety i 3 rb. własne, oraz bilety pasażerskie, następnie zeskończył z wagonu i, trzymając w jednej ręce rewolwer, a w drugiej torbę, popędził w ulicę Cegielnianą.

Było to dziełem jednej chwili. Zarówno ma-

szynista Myszkiwicz pociągu № 3, jak i nadziejący z przeciwej strony maszynista Dworakowski, prowadzący pociąg № 7, zatrzymawszy pociąg, nie wiedzieli, co robić, mimo że w oczach ich uciekał bandyta z łupem. Widząc, że bandyta trzyma skierowany w stronę wagonów rewolwer, obawiali się ująć go.

Jak twierdzą, sprawca napadu miał wygląd przyzwoity, lat około 20, brunet z małymi wąsikami, w szarej marynarce i ciemnym miękkim kapeluszu na głowie.

(a) Popis w szkole. W tych dniach odbył się akt zamknięcia roku szkolnego w szkole fabrycznej zjednoczonych firm: „S. Barciński i S-ka“ i „Jakób Hiszberg i Wilczyński“ dla dzieci robotników.

Po skończonym popisie, odbyła się wycieczka do poblizkiego lasu. Przy dźwiękach orkiestry wyruszone parami. Zabawa, bardzo ożywiona, którą kierowali p. dr. Barański i L. Hiszberg, przeciągnęła się do wieczora.

(x) Ze zgromadzenia tapicerów. W poniedziałek, dnia 19 b. m., o godzinie 7 wiecz., w lokalu starszego zgromadzenia, Zachodnia 63, odbędzie się zebranie kwartalne majstrów tapicerskich.

(a) Odłożenie zabawy. Z powodu niepogody zapowiedziana wczoraj zabawa dla dzieci i młodzieży, organizowana przez Stowarzyszenie nauczycieli chrześcijan, została odłożona.

Zabawa, do której wszystko jest przygotowane, odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, dnia 18 b. m., o ile oczywiście dopisze pogoda.

Komitet zarządzający sądzi, że zabiegi jego poparte zostaną gorąco przez wszystkich, którym sprawa Stowarzyszenia leży na sercu.

Program zabawy będzie bardzo urozmaicony; prócz gier i korowodów urządzone będą popisy koncertowe „Liry“, oraz gimnastyczne „Towarzystwa zwolenników sportu“. Przyrzekła także swój współudział młodociana orkiestra Stow. nauczycieli robotników chrześcijańskich.

(a) Zawieszenie wypłat. Otrzymano tu wiadomienie o zawieszeniu wypłat przez następujące firmy manufakturowe: „P. Gotler“ we Włodzimierzu Wolińskim, z passywami 60,000 rubli; „M. J. Bolszanow“ i „W. Koroboczkin“ w Homlu; pierwsza z passywami 70,000 druga 80,000 rubli. „M. Hasinow“ w Baku — passywa 100 tysięcy rubli.

Prócz tego znalazły się w trudnościach płatniczych: L. T. Grinik w Olesie, A. Podczapny w Kachowie, M. Karp w Kijowie, W. I. Litwinow w Kijowie, „L. Cyperowicz“ w Mińsku, „G. Nieznauowsky“ i „Grinbaum“ w Kramieńszugu, „Szpak“ w Wilnie i „Wienberg“ w Berdyszowie.

(a) Za prowadzenie handlu w godzinach zabronionych postanowiem gubernatora piotrkowskiego, pociągnięci zostali do odpowiedzialności: Jankiel Nizel, właściciel sklepu rzeźniczego przy ul. Wschodniej nr. 47; Moezek Wajst, właściciel sklepu z towarami kolonialnymi przy ul. Wschodniej nr. 53; Karol Zejn, właściciel sklepu rzeźniczego przy ul. Średniej nr. 59; Julka Bialek, właściciel sklepu, z wędlinami przy ul. Pańskiej nr. 49; Abram Lewkowicz, właściciel sklepu rzeźniczego przy ul. Pańskiej nr. 39; Ewel Polakow, właściciel sklepu z białąną przy ul. Piotrkowskiej nr. 33; Mirya Mirtenbaum, właścicielka sklepu z wyrobami gumowymi przy ul. Piotrkowskiej nr. 33; Chaja Warszawska, właścicielka dystrybucji przy ul. Cegielnianej nr. 29; Ead weiss i Kott, właściciele sklepu galanteryjnego, przy ul. Piotrkowskiej nr. 65; Josek Gotlieb, właściciel sklepu z obuwem, przy ul. Zielonej nr. 5, oraz Szlama Kornbrot, właściciel cukierki, przy ul. Cegielnianej nr. 33.

(a) W sprawie bruków miejskich. Oddawna już zwrócono uwagę na opłakany stan bruków na ulicach m. Łodzi.

Mimo pobieraną z funduszów kasy miejskiej znacznych sum na konsumpcję i naprawę bruków z kamienia polnego przedsiębiorca R., nie spełniał warunków kontraktu zawartego z magistratem, obostrzonych karą w stosunku 2 rubli dziennie za każdy ujawiony wybór, o twór i t. p.

Powierzony budowniczym miejskim dozór nad brukami łódzkimi był słaby. Zwrócił na to kilkakrotnie uwagę przyjeżdżający tutaj wicegubernator pułkownik Fortwengler, polecając miejscowym władzom policyjnym zbierać dane co do tworzących się wybojów, szczełn w brukach i wogóle niestrzymywania ich w należytym porządku. Złożono cały szereg raportów gubernatorowi piotrkowskiemu o opłakanym stanie bruków naszych, nadmienając, że gdyby, w myśl kontraktu, ściśle

obliczyć, to przedsiębiorca musiałby tytułem kary za niedotrzymanie umowy zapłacić rb. 76,000 (w stosunku 2 rubli za każdą dziurę na dobie).

Uwzględniając jednak, że to poerwaza kara, postanowiono, ażeby magistrat ściągnął z przedsiębiorcy R. sumę rb. 4,766, nadto polecono technikom miejskim prowadzić sumienny nadzór nad robotami około naprawy bruków i utrzymywania ich w należywym porządku na przyszłość.

Za brak dozoru na brukami ulic, polecił gubernator piotrkowski budowniczym miejskim: Chelmińskiemu, Matyskowskiemu i Zambrzyckiemu, podać się natychmiast do dymisji.

(h) **Zabrukowanie rynku.** Po długich latach oczekiwania, przystąpiono wreszcie do zabrukowania Bałuckiego Rynku. Do tej pory przeprowadzono część tych robót.

(a) **Nowy targ.** Gubernator piotrkowski zezwolił braciom Adolfowi i Edwardowi Hützmannowi na założenie na ich własnym terytorium, przy ul. Rzgowskiej nr. 64, targu artykułami spożywczymi, z warunkiem, ażeby wykluczona była sprzedaż ryb, śledzi i mięsa.

(a) **Z przemysłu.** Akcyjne Towarzystwo wyrobów wełnianych Karola Bennicha w Łodzi miało w roku 1910 dochodu 355,387 rb. 99 kop., z czego na kapitał rezerwowy wyznaczono 22,393 rb. 97 kop.; na kapitał amortyzacyjny 129,448 rb. 31 kop.; na dywidendę dla akcjonariuszów 12 proc., czyli 180,000 rb.

(a) **Z poczty i telegrafu.** Przybył do Łodzi urzędnik do szczególnych poleceń przy naczelniku warszawskiego okręgu poczty i telegrafu p. Niemirowskiej, w celu przeprowadzenia śledztwa w sprawie kilku urzędników miejscowych oddziałów.

Ze straży. W poniedziałek, dnia 19 czerwca, o godz. 7 wieczorem, odbędą się ćwiczenia II i III oddziałów (Łódzkie) straży ogniowej ochotniczej w domach rekwizytowych tychże oddziałów.

(m) **Kursy angielskiego języka dla emigrantów** urzędują biuro kolonizacyjne żydowskie. Kierownikiem odpowiedzialnym będzie p. Szwareman. Czynniki zadość żądaniu warszawskiego biura emigracyjnego pragnącego także kursy otworzyć, biuro tutejsze przesłało mu ustawę swoich kursów.

(m) **Zaniepokojenie.** Doły grzebalne na cmentarzu żydowskim kopią się teraz głębsze, niż dawniej. Z tego żydzi tutejsi wywnioskowali, że w jednym dole będą zagrzebywane zmarłe dzieci po kilkoro. Zarząd gminy zawiadania, że obawa taka jest bezpodstawna.

(m) **Zmiana własności.** Dom przy ulicy Widzewskiej № 180 nabył p. Hechtkopf, właściciel składu obuwia za, 72,000 rb. od dotychczasowych właścicieli sukcesorów Rozenbluma.

(a) **Osobiste.** Komisarz 3-go cyrkułu policyjnego, p. M. Kulikow, wyjechał na kilkutygodniowy urlop. Zastępuje go pomocnik p. Włodzimierz Pierwozwański.

(K) **„Momus”.** Niezwykłym powodzeniem cieszą się gościnne występy warszawskiego „Momusa”. Wczorajszy wieczór w sali „Ermitażu” zgromadził bardzo licznych słuchaczy. Wykonawcy obfitego programu uraczyli publiczność arcywesołami, pełnymi dowcipu produkcjami.

Prym, jak zwykle, trzymali pp. Ulanowski i Lubelski. Pierwszy pobudzał do homerycznego śmiechu zręcznymi kalamburami i trawestacjami, drugi lekko, pełnymi finezjami piosnkami i kupletami. Z humorem deklamowali: jedynaczka, p. Koźnierska oraz pp. Trojauowski i Małkowski. Ten ostatni nadto wystąpił w komicznej postaci półkobiety i półmężczyzny.

Powodzenie obowiązuje. Więc też artyści „Momusa” przedłużają swą gościnę jeszcze o trzy dni.

(p) **Pogotowie ratunkowe** w ciągu ubiegłych dwóch dni między innymi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległo ośm osób.
— Na ul. Emilii nr. 5 w fabryce Scheiblera maszyna obcięła drugi palec u prawej ręki Janowi Skrzypliskiemu, robotnikowi, lat 42, nadto zraniła mu prawe ramię i twarz; odwieziono go do szpitala Scheiblerowskiego.

— Na ul. Wólczańskiej nr. 36 znaleziono Helenę Gonczarowską, lat 30, będącą bez zajęcia i mieszkania, w zupełnym wyczerpaniu sił z głodu; odwieziono ją do szpitala Aleksandra.

— Wczoraj wieczorem na ul. Wspólnej nr. 23, na Bałutach, popełniono morderstwo w następujących warunkach: Do znajomych, mających młodą i dorodną córkę przyszedł w odwiedziny robotnik, 21-letni Bolesław Osocki. O godz. 10 z mieszkania wyszedł na podwórko,

gdzie widocznie zaszajony człowiek czekał na niego i uderzeniem obuchą siekiery powalił go na ziemię, a drugim ciosem zadał mu śmiertelną ranę w szyję. W czasie opatrunku, dopełnionego przez lekarza Pogotowia, nieszczęśliwy zmarł.

— W ciągu ubiegłych dwóch dni Pogotowie ratunkowe bądź to na stacyi, bądź to na mieście udzieliło różnej pomocy w 21 wypadkach, w tej cyfrze napadów, bójek, wogóle rozpraw nożowych, było pięć wypadków.

(a) **Kradzieże.** Ze sklepu na Zielonym Rynku nr. 5, Szlamy Rokmana, skradziono towar, wartości kilkadziesiąt rubli.

— Z mieszkania Wilhelma Sztajna, za pomocą podrobionego klucza, skradziono gotówką kilkanaście rubli, oraz złote przedmioty, wartości około 100 rb.

— W domu przy ul. Zakątnej nr. 4; spełniono kradzież u Chila Krajemana różnych przedmiotów, wartości 102 rb.

— W domu przy ul. Widzewskiej nr. 16 aresztowano Jana Paszkiewicza, który dopuścił się kradzieży różnych przedmiotów ze stajni Szlamy Herszkowicza.

*

(a) **Uroczystość Bożego Ciała** w Zgierzu, pomimo niepogody, odbyła się z niezwykłą okazałością. Ołtarze urządzone: na ulicy Zegrzańskiej przed domem firmy „Śniechowski, Hordliczka i S-ka.” przy ulicy Wysokiej w bramie zakładów przemysłowych baronowej Zachertowej, przy ulicy Długiej przed domem rejenta Kaniewskiego i na Starym Rynku przed domem Piątkowskiego.

W procesyi, która wyszła z kościoła o godzinie 12 w południe, wzięły udział wszystkie cechy z chorągwiemi, setki dzieci, które w ostatnich czasach przystąpiły do pierwszej komunii świętej oraz tysiączne tłumy wiernych.

Po ewangeljach, śpiewanych przed ołtarzami, odpowiednio pieni religijne wykonał chór Towarzystwa śpiewaczego „Lutnia” pod dyrekcją A. Mikiny, przy akompaniamencie orkiestry Towarzystwa muzycznego „Harmonia.”

Ulice i rynki, którymi przechodziła procesya, wysadzone były brzezina. Z domów, najładniej udekorowany był dom Tow. spożywczego „Zgoda” przy ul. Długiej.

(a) **Nowa fabryka w okolicy.** Adolf Fetter, uzyskawszy zatwierdzenie planów, przystępuje do budowy w Aleksandrowie 2-piętrowego gmachu na pomieszczenie pończoszarni mechanicznej.

(m) **Wybory** do dozoru bóżnicznego w Ozorkowie odbędą się w dniach od 21 czerwca do 8 lipca, w drugim terminie. Wybory, którzy się nie stawia, będą pociągnięci do odpowiedzialności.

(a) **Zabawy.** Towarzystwo gimnastyczne w Radogoszczu urządza w dniu 18 lub 25 czerwca r. b. zabawę z tańcami w ogrodzie Heizlera w Radogoszczu.

— W niedzielę przyszłą, a w razie niepogody, w d. 2 lipca r. b., w Radogoszczu odbędzie się zabawa z muzyką i tańcami członków łódzkiego Tow. gimnastycznego, „Aurora”.

— W niedzielę przyszłą, w lesie zgierskim, w pobliżu linii tramwajowej, odbędzie się zabawa członków zgierskiego Towarzystwa muzyczno-śpiewaczego, „Harmonia”.

Program zabawy, między innymi, obejmuje: śpiewy chórów męskiego i mieszanego, pocztę, loteryę fantową i różne niespodzianki.

(a) **Pestrzał w Pabianicach.** Wczoraj pomiędzy godzinami 11 a 12 w nocy przez ulicę Zamkową szedł jakiś człowiek lat około 30-tu, a za nim strażnik.

Człowiek ów nagle przyspieszył kroku, co wzbudziło pewne podejrzenia w strażniku, który zawołał, stoj. Nieznajomy jednak nie posłuchał rozkazu, wówczas strażnik dał strzał z rewolweru. Kula przebiła płuca. W stanie beznadziejnym odwieziono go do szpitala miejskiego w Pabianicach. Przy rannym nie znaleziono żadnych dowodów legitymacyjnych.

Z WARSZAWY.

* Żydzi w szkołach.

We wszystkich warszawskich szkołach rządowych i prywatnych z prawami otrzymano tyle podań od kandydatów żydów, że z powodu obowiązującej normy procentowej, zaledwie czwarta część kandydatów będzie mogła być przyjęta.

Z KRÓLESTWA.

Wystawa przyrodniczo-etnograficzna zostanie otwartą w Pabianicach w bieżącym roku i trwać

będzie od 17 września do 17 października. Obejmuje ona działy: przyrodniczy i etnograficzny.

Wystawcom będą udzielane dyplomy i listy pochwalne, lecz bez prawa umieszczenia takowych nazwewnątrz, t. j. na szyldach, etykietach i wyrobach.

Podczas wystawy będą wygłaszane odczyty i pogadanki, ilustrowane obrazami nikiącymi. Komitet przeto zwraca się do osób, które zechciałyby łaskawie wziąć w tem udział, o wcześniejsze porozumienie się z komitetem.

Koszta przewozu okazów w obydwie strony, oraz opakowanie po wystawie przyjmuje komitet na siebie, lecz tylko co do ekspozatów, wystawionych przez instytucje, a nie przez osoby pojedyncze.

Wystawa mieścić się będzie w t. zw. „Domu Ludowym” przy ul. Długiej.

Komitet zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich instytucji społecznych, towarzystw i osób pojedynczych, posiadających okazy z powyżej wyszczególnionych dziedzin, o łaskawe wzięcie udziału w tej wystawie.

Z wszelką korespondencją, zapytaniami i t. d. uprasza się zwracać do d-ra Witolda Etchlera, wiceprezesa wystawy, w Pabianicach.

Rabini się kłóją. W Grochowie stary rabin sprzedał swój urząd synowi rabina z Kamionka. Tymczasem żydz z Grochowa wzięli sobie innego rabina, wskutek czego wynikły kłótnie i bójkę w bóżnicach. W końcu postanowiono oddać spór pod sąd rabinów i sprawę tę rozważają obecnie rabini z Nowego Dworu, Pułtusza i Będzina.

Zakończone powstanie.

(Sprawozdanie telegraficzne).

Komunikat Wysokiej Porty stwierdza urzędowo, że powstanie w Albanii uważa za stłumione.

Z okazji tej „Fremdenblatt” pisze, że ostatecznie wiadomości z Albanii z pewnością przyjęte zostaną wszędzie z uczuciem zadowolenia. Powodzenie wojska pozwala Porcie bez uszczerbku dla władzy zwierzchniczej zająć pokojowe stanowisko względem zwyciężonych.

Po tym uczynku Turcyi — Czarnogórze obowiązuje podwójnie się starać, żeby albańscy przyjeźdźcy wyciągnięta przez Turcyę rękę przyjacielską.

Gazety tureckie, komentując wczorajsze układy Pallaviciniego z ministrem spraw zagranicznych, przypisują rezultat tych układów przychylny dla Albanii znakomitemu włoskiemu politykowi, który, powróciwszy z urlopu, zajął się gorliwie tą sprawą i wyjednał amnestję.

Wobec tak ważnych wypadków, minister wojny nie będzie towarzyszył sultanowi w jego podróży powrotnej do Konstantynopola, lecz uda się z Salonik do Skutari (Skutari), jako do głównej kwatery wojsk tureckich w Albanii, gdzie razem z naczelnym wodzem tychże wojsk, Turgutem baszą, przeprowadzi kroki, celem ostatecznego agrutowania pokoju wśród szczepów albańskich.

Rząd przeznaczył już, obok 10,000 funtów tureckich na naprawę szkód, wyrządzonych przez powstanie, osobny kredyt na odbudowanie spalonych przy powstaniu koszar wojskowych i naprawę dróg zniszczonych.

W całej tej sprawie zatargu tureckiego z albańczykami piękna, bardzo rolę odegrali włosi. Im to zawdzięczają albańscy tak wspaniale zakończenie krwawych rozpraw. Niemniej jednak podkreślić wypada wysoko ludzkie postępowanie nowego rządu tureckiego, który tak wspaniale wywiązał się w tym wypadku.

Rifat-pasza polecił podziękować San-Giulliano za jego mowę przyjacielską w izbie. San-Giulliano miał się wyrazić, że dopóki jest ministrem, Włochy będą przyjacielem Turcyi.

Orkan w Tryeście.

(Sprawozdanie telegraficzne).

Wczorajszej nocy burza morska zrzuciła znaczne kłęski w porcie triestenskim i w samym mieście. Wiatr dał tak straszliwy, że spiętrzone balwany zalowały miasto i wybrzeża tak daleko, jak tego najstarsi ludzie nie pamiętają. Balwany w samym porcie dosięgały wysokości 10 metrów. Mnóstwo okrętów i statków uszkodzonych, trzy

zatonęły. Dotychczas skonstatowano 37 ofiar w ludzkości.

Stwierdzono, że podczas huraganu zginęło 18 ludzi. Dwa statki greckie wpadły na mieliznę; na jednym z nich utonęło 9, na drugim 5 osób.

Jeden statek zatonął pod Saint Carlo. Łódź rybacka z 40 rybakami, którą uważano za zgubioną, powróciła. Zginął tylko jeden rybak.

Ostatnia poczta.

— Donoszą nam z Brukseli, że w gabinecie utworzonym przez margr. Broqueville'a tekę sprawiedliwości objął Viart, finansów—Lovie, oświaty—Pouillet, rolnictwa—Vivère.

— Rząd republikański w Lizbonie przewiduje rychły wybuch przeciwrewolucyjnej monarchistycznej. Zmobilizowano wszystkie rezerwy. Aresztowano znaczną liczbę oficerów marynarki i osób cywilnych.

— Z Cetyni donoszą, że rząd czarnogórski postanowił powołać do szeregów wszystkich oficerów milicji i podzielić armię na 4 dywizje.

— Przebywający tu w Skoplie sultan wyraził wielkie zadowolenie z przyjęcia owacyjnego, które zgotowała mu ludność miejscowa. Porządku nigdzie nie zakłócono.

— Podczas pojedynku pod Rygą pomiędzy studentami baronem Buxhoevedenem i baronem Beerem, ostatni poniósł śmierć na miejscu.

— Poseł turecki doniósł włoskiemu ministrowi spraw zagranicznych w imieniu rządu tureckiego o wydaniu ukazu o amnestyi i darze pieniężnym, uczynionym przez sultana ubogiej ludności Albanii.

— Załogi trzech parowców w Amsterdamie odmówiły odnowienia umów wynajmu, więc je uwolniono. Na okrętach, stojących w porcie, marynarze strajkują, ale roboty w porcie idą normalnie.

— Chiński organ oficjalny, jak donosi agencja petersburska, rozdyma środki zarządzane przez władze rosyjskie na st. Mandżurya, jakoby naruszające wolność handlu oraz prawa cudzoziemców. W rzeczywistości około sklepów kilku ormian tureckich i greków, którzy upajali żołnierzy i ludność, prowadząc sprzedaż przemycanym spirytusem, postawiono posterunki policyjne, które nie wpuszczają do sklepów tych nabywców — rosyjan.

TELEGRAMY.

Konstantynopol, 15 czerwca (P.) Minister marynarki podpisał kontrakt z firmą Armstrong na budowę dreadnought'a o pojemności 21,500 tonn, z szybkością 21 węzłów. Armstrong zobowiązał się dostarczyć pancernik całkowicie uzbrojony za rok i przyjąć na tych samych warunkach zamówienie na drugi dreadnought, który ma być dostarczony w ciągu 20 miesięcy.

Paryż, 15 czerwca (P.) Projekt rozdzielenia okręgów wionych został jednogłośnie przyjęty w radzie ministrów. Jutro minister rolnictwa da w senacie wyjaśnienia co do tego projektu.

Paryż, 15 czerwca (P.) Fallières przyjął królewicza serbskiego, który doręczył prezydentowi oznaki wielkiego krzyża orderu Karageorgiewiczów. Fallières rewizytował następcę tronu i wręczył mu wielki krzyż legii honorowej.

Paryż, 15 czerwca (Wl.) Pomimo półurzędowego zaprzeczenia, „Figaro” trwa uparcie przy swem orzeczeniu, że dymisja gabinetu Monisa nastąpi w najbliższych dniach. Powodem ma być sprzeczność zdań w łonie gabinetu co do kwestyi podziału produkcji win szampańskich na strefy, oraz wykrycie licznych defraudacyi administracyjnych.

Iskib, 15 czerwca (P.) Sultán wyjechał do Prisztiny, na pole Kossowe.

Puławy, 15 czerwca (Wl.) Dziś w nocy około godz. 2 pociąg towarowy nr. 96 przy wjeździe na stację Gołab wykoleił się, mianowicie wypadł z szyn parowóz i przewrócił się.

Maszynista Stanisław Olędzki i pomocnik jego Kazimierz Wronski zostali silnie poszwankowani, a nadkonduktor mocno potłuczony.

Parowóz jest uszkodzony, dwa wagony towarowe strzaskane zupełnie, a kilka w części.

Radom, 15 czerwca (Wl.) Dziś o godz. 10 rano na 78 wiorście odnogi Jastrzab — Szydłowiec, parowiec rezerwowy wpadł na szynę, położoną przez niewiadomych złoczyńców w poprzek drogi. Parowóz uległ wykolejeniu i został silnie uszkodzony. Z ludźmi wypadku nie było.

Ekaterynosław, 15 czerwca (Wl.) Na odnodze Bazsergenowka — Taganrog wykoleił się pociąg nr. 11. Jeden z podróżnych jest zabity, 6 rannych.

Mińsk, 15 czerwca (Wl.) Donoszą z Mińska: Konduktora kolei libawo-romeńskiej, Piekarskiego, któremu dowiedziono przewożenie pasażera

bez biletu, izba sądowa skazała na rok do rot-aresztanckich z pozbawieniem praw.

Dynaburg, 15 czerwca (Wl.) Do Dynaburga przyjechał pewien jegomość, który podawał się za Harry Rotsteina, miliardera amerykańskiego. W tych dniach przybyła do Dynaburga policja z Wilna wraz z detektywem amerykańskim i miliardera aresztowała. Jak się okazało, był nim Herszko Rutstein ze Święcian, który w Stanach Zjednoczonych dokonał długiego szeregu oszustw, głównie wśród wychodźców. Wydany będzie w ręce policji amerykańskiej.

Psków, 15 czerwca (Wl.) Bandyci, którzy zrabowali kupcowi Choroszowinowi 213 tys. rb., zostali aresztowani. Pieniądze odzyskano.

Z ostatniej chwili.

London, 16 czerwca (Wl.) Zarządy największych Towarzystw okrętowych podwyższyły marynarzom wynagrodzenie; jest nadzieja, że pod wpływem starań rządu reszta towarzystw zgodzi się na podwyżkę.

Bruksela, 16 czerwca (Wl.) Belgijskie towarzystwa okrętowe chciały zwerbować marynarzy niemieckich dla zastąpienia strajkujących. Marynarze niemieccy odmówili, twierdząc, że pomimo nieprzyłączenia się do strajku, nie chcą oni niszczyć układów strajkujących.

Kolonia, 16 czerwca (Wl.) „Kölnische Zeitung” donosi, że rząd turecki zwracał się do mocarstw z prośbą o wpłynięcie na Czarnogórze, aby zachowało się ono poprawnie i nie prowokowało Turcyi. Rząd niemiecki zgodził się na propozycję Turcyi.

London, 16 czerwca (Wl.) Strajk marynarzy nie rozszerza się, zdaje się, że zrobił on fiasko. Załogi podpisują kontrakty bez podwyżki żądanej.

London, 16 czerwca (Wl.) Pod osłoną policji w Barri, wczoraj zwerbowano załogi złożone z Chińczyków dla dwóch statków.

Rotterdam, 16 czerwca (Wl.) Strajk nie rozszerzył się dotąd. Wiele statków wypłynęło w drogę.

Teheran, 16 czerwca (Wl.) Prezes ministrów perskich, zaniepokojony atakami prasy, uciekł wczoraj nagle ze stolicy w kierunku północnym.

52)

TAJEMNICE WIELKIEGO MIASTA.

(Mieszkańcy Żebrowa).

(Dalszy ciąg—patrz № 134).

W gabinecie siedział mężczyzna, mogący mieć około trzydziestu paru lat, o czarnych oczach, czerwonej twarzy, czarnych na dół podwiniętych wąsach i czarnych gładko rozczesanych na dwie połowy włosach.

— Witam pana — rzekł do niego — zrobiłeś mi pan wielką grzeczność, przychodząc tu...

— Zawsze jestem chętny do usług szanownego pana prezesa. Czem mogę mu służyć? — kłaniając się nisko, mówił Zermann.

— Chciałem się spytać, jak tam w mieście?

— Cisza panuje ogólna. Robotnicy świętują. Gazety nie wyszły... Człowiek sam nie swój!

— Właśnie, wezwałem sz. pana, jako współpracownika najbardziej poczytnego pisma, przedstawiającego interesy grupy obywateli, mówiących po niemiecku, aby zaczerpnąć jego cennego zdania. Pan wiesz, że musimy rozstrzygnąć bardzo ważną sprawę podniesienia płacy robotnikowi. To będzie nas kosztowało miliony...

— Aż tyle!

— Weź pan ołówek i policz. Gdybyśmy podnieśli robotnikowi tylko rubla tygodniowo.

— Co! rubla tygodniowo — zawołał zdziwiony Zermann.

— Pan myślisz, że to za dużo?

— Sądzę, że 30 kop. będą mieli dosyć... Grupa fabrykantów, mówiących po polsku i niemiecku, uważasz pan „zwei Mutter schprachen”, dwa matezyne języki — to się w takich krajach na pograniczu często zdarza i to nie powinno nikogo dziwić, ani myśli o wyższej podwyżce!

— Masz pan rację — odparł pan fabrykant — w Szwajcaryi są 3 „Mutter schprachen” włoski, francuski i niemiecki.

— A widzisz pan. Otóż nasi obywatele o dwóch matezynych językach postanowili podnieść mniej zarabiającym 10%, więcej zaś zarabiającym 5%.

— Kogo pan zaliczasz do mniej zarabiających?

— Tych, co zarabiają po 3 ruble tygodniowe.

— A więcej?

— Większy zarobek rozpoczyna się od 4-ch rubli.

— Bardzo dobra norma... jeżeli przystaną.

— Dlaczegoż nie mają przystać. Takie dobrodziejstwo!

— Masz pan słusność; gdyby strajku nie było, o takiej podwyżce nie mogliby marzyć... W każdym razie chciałbym się spytać, jak pan się zapatruje na ten ruch?

— Wyborny, panie, prawa musimy uzyskać, prawa rozciągle... samorząd miejski, samorząd wiejski, czyli ziemstwo, wolne nauce, swobodę noszenia broni, zniesienie paszportów...

— I cel — dodał ironicznie fabrykant.

— Cel... nie, to niepożądane dla naszego przemysłu.

— Masz pan rację! Co za biegła i słusz-

ne uwaga. A jak się pan zapatrujesz na zniesienie granicy osiadłości. Czy nie przyniesie to strat dla naszego miasta?

— Bynajmniej. Granica osiadłości powinna być zniesiona, a obywatel wolny — mówił Zermann, zapalając się coraz bardziej. — Wszak w Ameryce niema żadnych linii osiadłości. Niechby tych żydów zabrali stąd na zbity łeb. Plugactwo, nic więcej, psuje tylko interesy, szwindluje i szachruje.

Fabrykant pociągnął ze złości brodę.

— Masz pan rację — mówił.

Zermann jednakże spostrzegł się i rzekł, niezręcznie się łomacząc:

— Ja mówię o litwakach.

— Choćbyś pan mówił i nie o litwakach, co mnie to może obchodzić. Ja taki żyd, jak i pan nim jesteś... W każdym razie widzę, że stoimy na jednej drodze i jedne mamy poglądy. Dziękuję panu, żeśmy się porozumieli. A jak pan będziesz mówił w redakto-rem, powiedz mu, aby pismo swoje śmiało prowadził. Jeżeliby z tego powodu miał jakie nieporozwmienia, lub musiał zapłacić pewną kontrybucję, ja pokryję straty poniesione do 30,000 rubli. Byłbym też panu bardzo wdzięczny, żeby się pan przeszedł i do polskiej gazety „Prąd” i zachęcił ją do pisania w duchu szerokiej reformy... do występów stanowczych. Proszę im oświadczyć odemnie, że pokryję również kary na nich z tego powodu spadłe, do wysokości 30,000 rubli. Rozumiesz pan, gdyby zaś panu osobście była potrzebna jaka drobniejsza kwota, mogę mu zbycie wekslu ulawić w naszym banku. Dowidzenia.

(d. c. n.)

Wiadomość ta zrobiła przynębiające wrażenie na regencie, który polecił bratu prezesa, aby skłonił go do powrotu.

Paryż, 16 czerwca. (Wł.). Według nadeszłych tu wiadomości, pomimo uspakajających zapewnień rządu, w południowej Portugalii wzrasta w przerażający sposób ruch monarchiczny, zwłaszcza garnizony w Laves i Braga budzą poważne obawy. Rada ministrów odbywa codziennie posiedzenia.

Berlin, 16 czerwca. (Wł.). Sejm niemiecki, po pewnej przerwie, rozpoczął w dniu dzisiejszym dalszy ciąg narad.

(Telefonem z Warszawy)

Redaktor „Dziennika Powszechnego” ks. kanonik Skimborowicz, ciężko zaniemógł, wskutek ataku aneuryzmu serca.

Loterya. Dziś, jako w 5 dniu ciągnięcia 5-jej klasy 196 loteryi klasycznej Królestwa Polskiego padły następujące główne wygrane:

- 4000 rb. nr. 11338, 14498.
- 2000 rb. nr. 289, 7420, 11778, 13685, 17267, 18918.
- 1000 rb. nr. 3261, 3934, 10134, 14045, 15409, 18183.
- 400 rb. nr. 1035, 19526, 22955.
- 200 rb. nr. 1720, 5071, 6021, 8015, 8235, 12366, 14446, 21330, 22113.
- 100 rb. nr. 181, 600, 1156, 2161, 2299, 2874, 5970, 6082, 6996, 8190, 8787, 9363, 11244, 13939, 14068, 14924, 15156, 15842, 15871, 16467, 16687, 17518, 18451, 19940.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

W tym roku, dnia 24 czerwca, upływa 25 lat od czasu przybycia do naszego miasta czcigodnego dr. Juliusza Wieliczki, a z tem przybyciem wiąże się Jego tak owocna, a cicha, bez rozgłosu działalność na polu przyrodnictwa z pomocą kształcącej się młodzieży szkolnej.

Jako jeden z tych, którzy dr.owi Wieliczce mają bardzo wiele do zawdzięczenia, zwracam się do byłych wychowanców szkół tutejszych i wogóle do tych wszystkich, a liczba ich legion, w sercach których uznanie i wdzięczność dla swego Opiekuna nie wygasła, a pamięć o radach Jego, pełnych życzliwości, żyje jeszcze, aby kwotę, jaką w sumie 50 rb., dla uczczenia 25-letniej działalności dr. Wieliczki niniejszem na rzecz niezamierzony młodzieży szkolnej do Jego uznania przeznaczam, zechcieli swoimi ofiarami na cel powyższy powiększyć.

Jestem przekonany, że wezwania moje nie pozostaną bez skutku i będzie to najwłaściwszy sposób uczczenia 25-letniej pracy tego zacnego przyjaciela młodzieży, który w pracy swej, huczniej nie ustaje, mając za myśl przewodnią swoją to najszczytniejsze hasło — miłość bliźniego.

Wspomniane powyżej 50 rb. wpłaciłem do Łódzkiego handlowo-przemysłowego Towarzystwa wzaj. kredytu w Łodzi, Pasaż-Meyera nr. 10, gdzie i następne wpłaty lub przekazy na cel powyższy przyjmowane będą.

Ze względu na to, że wiele osób, pod adresem których list mój kieruje, mieszka w różnych stronach kraju i na obczyźnie, a przykroby im było zapewne nie wziąć udziału w nadarzającej się tu sposobności zasilenia funduszu na rzecz niezamierzony młodzieży szkolnej, proszę więc uprzejmie Szan. Pana Redaktora o wydrukowanie niniejszego listu w najbliższym numerze swego poczytnego pisma, a inne dzienniki nasze o łaskawe powtórzenie niniejszego.

Łącząc wyrazy prawdziwego poważania

Jeden z byłych wychowanców szkół tutejszych.

Odpowiedzi Redakcyi.

Panu Kazimierzowi Kłaczyńskiemu. Ponieważ pan płacisz komorną kwartalnie, gospodarze: Pejchwaser i Berstein powinni byli panu dać na kwartał wezwania rejentalne, żebyś pan z dniem 8 lipca opuścił mieszkanie. Wymówienie 13-go czerwca nie ma znaczenia, gdyżbyś pan nawet miesięcznie płacił mieszkanie, bo w takim wypadku należy się wymówić na pół miesiąca.

Jeżeli zrobią panu sprawę, stań pan w sądzie i przedstaw pan świadków, żeś pan płacił kwartalnie, a sędzia nie zgodzi się na usunięcie pana z lokalu. Dla czego gospodarz nie wydaje kwitów za opłacone komornę, trudno dociec. Jest to widocznie pokatna spekulacja.

P. Włodarkiewiczowi. O znalezionym bilecie zechce Szan. Pan ogłosić w pismach, zastrzegając sobie, że właściciel biletu powinien zwrócić panu koszty ogłoszeń.

Prenumeratoremu ze Zgierskiej. Podobnych rad nie udzielamy. Powołane do tego są władze bezpieczeństwa publicznego.

P. Janul. W Łodzi nie egzystuje taksa lekarska.

P. Koziolowskiemu Należy zwrócić się do lekarza specjalisty, np. do dr. Pieniązka.

Tabela wygranych.

(Nieurzędowa).

W 4-ym dniu ciągnięcia 5 klasy 196-jej loteryi klasycznej Królestwa Polskiego (w dniu 14 czerwca) wylosowano następujące wygrane:

- Rb. 15,000 № 3172.
- Rb. 10,000 № 1395.
- Rb. 4,000 № 7141.
- Rb. 2,000 № № 16 19099 21872.
- Rb. 1,000 № № 4156 6063.
- Rb. 400 № № 1224 3004 6900 8135 11493 15867 15896 17676 19005 19755 20091.
- Rb. 200 № № 204 841 4638 6339 11714 13177 13303 13393 16218 16273 16817 20334 21226.
- Rb. 100 № № 2201 2909 3514 4050 4568 5448 6139 6947 7971 10505 11125 11329 11472 12737 14695 15829 16820 17936 18204 19410.
- Rb. 50 № № 13 17 55 76 94 95 114 21 74 223 343 38 442 53 607 30 31 43 78 602 20 81 728 58 69 99 837 39 55 907 96.
- 1015 18 24 62 80 109 16 35 39 48 55 72 222 27 70 71 88 458 542 52 59 70 652 99 719 42 891 961 79.
- 2018 58 179 80 219 361 422 46 508 50 56 65 619 46 51 711 25 38 43 57 74 82 822 26 78 79 932 59 82 85 89.
- 3013 131 55 70 78 81 305 11 19 51 84 96 402 16 528 52 67 621 71 82 729 54 69 871 84 902 13 42 46.
- 4042 71 76 153 60 200 312 87 409 69 70 519 600 93 760 86 800 19 39 50 902.
- 5018 35 89 103 85 204 10 312 47 419 44 86 91 511 14 30 627 53 708 55 802 26 87 966.
- 6031 173 222 38 353 64 95 435 93 501 9 61 88 608 93 720 58 76 93 807 12 23 909 11 26 46 58 97.
- 7036 44 136 65 99 200 29 51 302 79 432 82 83 522 37 54 78 99 552 94 98 788 96 880 920 30 32 41 85.
- 8046 120 26 36 80 300 36 80 86 415 49 60 84 512 31 74 79 635 88 741 93 94 819 988 90.
- 9146 66 213 26 57 64 69 95 318 73 417 23 48 512 88 686 729 31 68 82 832 62 901 9 21.
- 10025 56 92 121 71 92 216 29 50 56 97 437 51 534 689 711 54 60 75 878 87 910 15 87.
- 11037 47 51 75 109 19 54 85 289 359 63 66 67 405 15 83 500 24 32 34 59 81 628 30 48 98 727 816 18 85 88 957 99.
- 12116 31 85 215 62 67 305 27 55 403 28 37 68 88 505 22 32 64 636 48 710 38 805 45 6981 930 37.
- 13011 73 106 9 205 48 76 349 65 433 73 551 80 607 17 65 702 13 14 28 884 85 901 20 69 99.
- 14022 104 74 75 201 26 79 332 69 472 512 16 39 54 65 605 9 29 34 90 800 46 96 910 82 91.
- 15113 62 63 103 72 228 97 335 404 28 48 532 36 59 76 84 629 44 701 2 65 73 811.
- 16010 57 59 74 79 107 38 39 61 73 76 77 252 83 75 351 410 20 41 602 701 5 6 64 91 815 81 52 59 934 43 94.
- 17023 29 31 49 91 96 142 63 89 245 75 94 348 74 91 94 427 38 58 63 90 508 11 16 24 630 47 705 10 84 97 815 72 944 48 94.
- 18020 36 43 81 94 101 22 29 45 47 48 230 79 344 74 404 12 30 91 525 28 31 90 600 3144 76 716 801 52 984 91 98 99.
- 19027 34 41 56 86 92 103 56 57 94 218 22 43 70 86 98 380 468 90 532 41 609 25 33 56 851 70 98 952.
- 20039 85 86 75 79 120 74 235 92 836 420 56 501 52 630 42 53 777 79 833 64 97 908 86.
- 21002 16 17 28 29 43 135 63 294 390 430 69 650 60 721 41 79 803 20 26 54 79 908 23 26.
- 22056 96 170 226 318 24 446 48 508 12 25 31 99 606 19 24 57 820 29 45 951.
- 23002 11 88 97 98 106 29 70 228 77 98 436 57 87

O FIARY.

Na „Gniazdo” Tow. opieki nad dziećmi.
Emma Irek 4 rb.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
15/VI 1 pp.	737.3	+ 9.4	62	Z 3	Z dnia 15/VI Temperatura max. +12.8° C min. +8.9° C Opadu 28
15/VI 9 w.	739.8	+ 9.5	91	PnZ 1	
16/VI 7 r.	743.1	+ 9.0	76	PnZ 2	

GIEŁDA WARSZAWSKA. Sprawozdanie telegraficzne, 1 godzina.

	Zad.	Ofiar.	Transz.		Zad.	Ofiar.	Transz.		Zad.	Ofiar.	Transz.
Czeki na Berlin	46 30	—	—	4 1/2 % L. Ziemięskie	92 00	91 00	91 40	5 % Piotrkowa	—	—	—
4 % Renta	94 30	93 30	93 85	4 % L. Warsz.	96 00	95 00	95 45	Akc. Lilpopy	—	—	134
5 % Poz. z 1905	104 25	103 25	—	4 1/2 % L. Łódz. 7 s.	91 00	90 00	90 35	" Putiłowski	—	—	138
5 % Poz. z 1906	104 25	103 25	—	4 1/2 % " 6 s.	—	—	—	" Rudzki i Ska	—	—	688
Premjówka I	473 1/2	463 1/2	—					" Starachowice	—	—	255
" II	371	361	—					B. Hand Warsz.	—	—	—
Szlacheckie	331 1/2	321 1/2	—					" Łódzka	—	—	447 1/2
Rudzki i S-ka (nowe akcje)	—	—	—								86
Zyrardów	—	—	—								290
4 % Renta państwowa m. Petersburga	—	—	—								94,25

ś. † p.

Władysława z Ziemięwiczów

Dąbrowska

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami, zmarła d. 16 czerwca 1911 r., przeżywszy lat 50.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy alcy Ogrodowej № 39 nastąpi w niedzielę o g. 6 po poł.

Na smatny ten obrzęd zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych

2208 **Stroskani mał i dzieci.**

Dnia 17 b. m. odbędzie się w kościele św. Krzyża, przed wielkim ołtarzem, o godzinie 10-jej rano, msza święta za duszę

ś. † p.

Maryana WEYRAUCHA

2198

Rozkład pociągów.

Letni od dnia 1-go maja

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzą z Łodzi: a) 12.30, b) 6.50, c) 10.00, d) 11.35, e) 1.40, f) 3.10, g) 6.10, h) 8.10.

Przychodzą do Łodzi: i) 4.30, j) 7.20, k) 9.35, l) 10.15, m) 1.00, n) 4.24, o) 5.15, p) 8.31, q) 11.00.

Kolej Warszawsko-Kaliska.

Odchodzą do Kalisza: o godz. 7.55, 12.24, 4.39, 6.43 do Warszawy: o godzinie 11.01, 12.34, 5.30

Przychodzą z Kalisza: o godzinie 10.51, 12.22, 5.20; 9.50: z Warszawy o g. 12.14, 4.26, 6.03

Kolej obwodowa.

Odchodzi ze stacyi Łódź-kaliska do Sławina o godz. 6.20, ze Sławina do st. Łódź-kaliska przychodzi 6.55

Odchodzi ze st. Łódź-kaliska do Koluszek 1.01, przych. z Koluszek do st. Łódź-kaliska o godz. 7.46



Odol

Bezsprzecznie najdoskonalsze płukanie

Najlepiej pielęgnuje zęby i usta ten, kto wytrwale codziennie stosuje „Odol”.

Szkoła Przemysłowo-Techniczna

WARSZAWA, Marszałkowska 65—Piękna 38, telef. 11—87.

(Dyr. Wł. Piotrowski).

WYDZIAŁY: ogólnokształcący, chemiczny i mechaniczny. Egzaminy od 4-go Września.

Do 1-ych klas specjalnych przyjmuje się bez egzaminów kandydatów, mających czteroklasowe wykształcenie lub z egzamina całkowitego albo częściowego. (Wpisowe 75 rb. półrocznie). Do 3-ich klas ogólnokształcących przyjmuje się, jak do klas realnych, na zasadzie egzamina lub odpowiedniego świadectwa. (Wpisowe 40 rb. półrocznie). Szczegóły w kancelarii od godziny 10-ej do 2-iej, podczas wakacji od godziny 12-ej do 2-iej. 2179

Skradziono: pierścionek, obrączkę, kolczyki złote i 2 weksle jeden na 100 rb. wyst. przez Antoinę i Waleryę, Wierników na zlec. Hipolita Wiernika, drugi na 50 rb. wystawiony przez Michalinę Rosińską na zlecenie Hipolita Wiernika. Zastrzeżenie zrobione. 2204

Z powodu wyjazdu

do sprzedania pokój sypialny mahoniowy

angielski, nowy, modny i plaszo-wy garnitur salonowy. Wiadomość Tow. Ubezp. „Przezorność”, ul. Andrzeja 16 — II piętro od 10—4 po poł. 2187

Potrzebna zaraz

Kasyerka.

Wiadomość w aptecce Müllera, Piotrkowska 46 2200

DROBNE OGŁOSZENIA.

A!A!A!A! Meble różne okazują się tanio sprzedam: Kredens, stół, 12 krzesel, szafy do ubrania, otomana dywanowa i ceratowa, 2 łóżka z materacami, umywalka, szafka nocna, bielizniarka z lustrem, toaleta, 2 garnitury mebli, tremo, biurko, bielizniarka, zegar ozdoby, ekran, parawanek, lampy, gramofon, obrazy olejne, słupki. Nawrot 44. m. 3. 4329-10-0

Agent z kaucją do roznoszenia towarów za prowizją potrzebną Piotrkowska 117 m 2 I piętro front. 4757-3-1

Do sprzedania dom w Ozorkowie i piwiarnia. Wiadomość: Rzgowska 56, Rybnik. 4760-2-1

Do wynajęcia sklep, dwa pokoje, kuchnia i piwnica murowana duża, odpowiednia na skład piwa lub dla rzeźnika ul. Suwalska 20 4737-2-2

Dom parterowy murowany z ogrodem kwiatowo-owocowym w pow. mieście Sieradzu na przynajmniej ulicy położony, jest do sprzedania Obszar — 1 1/2 morgi wraz z budynkami gospodarskimi w dobrym stanie. Cena 12,000 rb. na dogodnych warunkach. Blizsza wiadomość: Benedykta nr. 3 m. 15, między 1 1/2 — 3 po poł. Pośrednictwo wykluczone. 4732-2-2

Do sprzedania 3 magły z lokalem. Wiadomość: ul. Wiznera nr. 17. 4729-3-2

Do wynajęcia od 1-go lipca pokój z balkonem i kuchnią I piętro, przystanek tramwaju, ulica Przedzianiana 30 4775-2-1

Filia piekarska w dobrym punkcie do sprzedania, wiadomość na miejscu, róg Zakątnej i Andrzeja № 58, wklepie, 4693-3-3

Fotografuję umarłych w mieszkaniach z rodziną lub bez, ul. Szkolna nr. 5 miesz. 38 4716-2-2

Gramofon koncertowy 50 płyt sprzedam za bezcen. Konstancynowska 48-22 4745-2-2

Gramofony, eufony bez tuby i płyty za bezcen. okazują się do sprzedania. Konstancynowska 7, skład optyczny. 4751-3-2

Kucharka-gospodyni, znająca się wysmienicie na kuchni, poszukiwana do kawalera. Zgłaszać się Piotrkowska 112, Montiz, od 5-7 po poł. 4683-3-3

Korzystna okazja! Wieczna, bielizna. Kompozycja wiedeńska. Kolnierzyki i maskiety z przelkami płóciennymi wyprzedaje się z ustępowaniem 50%. Tamże ładne urządzenie sklepowe i powozik ze zdejmowaną budą, prawie nowy, tanio do sprzedania Piotrkowska № 95. 4416,3,8

Młody człowiek z 3-ich klasowym wykształceniem, oraz znający się dobrze w branży tkackiej i rysunkach mustrowych (celchnang) poszukuje zajęcia. Wiadomość: ulica Gubernatorska 38 m. 8. 4770-3-1

Młody, inteligentny mężczyzna poszukuje pokoju z osobnym wejściem od 1-go Lipca w śródmieściu, może być przy rodzinie. Oferty w Rozwoju pod „Pokój”. 4738-2-2

Maszyny do szycia na raty, b. z zaliczki, także używane bardzo tanio. Widzewska 145-16. 4781-2-1

Od 1 lipca do wynajęcia w nowym domu różne mieszkania, mniejsze i większe, zdadne dla tkaczy, na stolarnię lub ślusarnię po przystępnych cenach. Dowiedzieć się można na miejscu u gospodarza, Radogoszcz, ulica Gaźlera nr. 9. 4590-8-3

Potrzebny rauer do kratzrauma-schine, na bawelniany towar. Luzy 42. 4690-3-3

Potrzebni ślusarze na roboty budowlane oraz chłopcy do nauki. Wólczańska 166. 4682-3-3

Potrzebny terminator do stolarni, Zachodnia 51. 4750-2-2

Potrzebna paniątka do samodzielnego prowadzenia interesu z kaucją 50 rubli. Biuro Ludwiskiej, Piotrkowska nr. 92 4484-2-2

Potrzebny zdolny i wprawny do ręcznego dublowania i mierzenia bawelnianego towaru; ulica Ludwiki (Luzy) 42. 4723 3 2

Przyjmę kilku panów na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem; Rodzina bezdzietna. Mikołajowska nr 91 m. 21. 4730-2-2

Pragnę brać lekcje rysunków technicznych-maszynowych na godzinny wieczorowe. Oferty proszę składać w redakcji „Rozwoju” pod literami J. S 4741-2-2

Pianino mało używane tanio do sprzedania. Piotrkowska 85 m. 10. 4717-3-2

Potrzebne zdolne panny do szycia, Benedykta 39-5. 4764-2-1

Pokój z kuchnią od 1 lipca do wynajęcia. Zgierska 43. Tamże warsztat ślusarski i schody dębowe do sprzedania 4767-2-1

Potrzebni: monter do instalacji oświetlenia i motorów elektrycznych, monter do dzwonek i telefonów Rutkowski, Piotrkowska 46. 4782-1

Potrzebny chłopiec lat 15-16 do posług do apteki ul. Piotrkowska № 91. 4779-1

Piwiarnia do sprzedania, Widzewska № 223. 4769-1

Poszukuje się uzdolnionej krawcowej do prywatnego domu, Radwańska 17 m. 10. 4759-1

Potrzebni ludzie do sprzedawania pantofli, kaucya 20 rubli. Główna 63, Błach. 4753-3-1

Piwiarnia do sprzedania z powodu zmiany interesu, Zielona № 59. 4772-1

Pokój umeblowany do wynajęcia, osobne wejście, Andrzeja 7 m. 32, Kolubinska 4776-6-1

Pokój do wynajęcia, przy rodzinie. Widzewska 127 m. 29 4637-1

Piekarnia do odstąpienia. Zubardz, ul. Klinka № 7. 4664,3,3

Sklep kolonialny z prawem piwa do sprzedania, ul. Łowicka № 5 4774-2-1

Sklep z powodu wyjazdu do sprzedania ul. Kamienna № 9, Nowo-Chojny. 4783-3-1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny, Fabryczna № 18, do sprzedania, zaraz, z powodu wyjazdu. 4778-3-1

Sprzedam zakład fryzjerski w całości lub częściowo Przejszd 31. 4777-3-1

Sklep do sprzedania kolonialny. Nowo Zarzewska 51. 4678 3-3

Sprzedam mały sklepik. Główna № 58 4701 4 3

Sklep kolonialno-dystrybucyjny zaraz do sprzedania Brzezińska 43. 4719-2-2

Sklep kolonialny w dobrym punkcie sprzedam. Mikołajowska 91 m. 10, zastać od 8-9 rano. 4727-2-2

Sklep kolonialno-spożywczy do sprzedania, lokal tani, Srednia nr 98. 4626-3wp8

Starsi robotnicy potrzebni od 1-go lipca do ręcznej prasy A. Michalski i J. Reichert, apretura i farbiarnia, Zakatna 61 4641,3,3

Szkoła kroju angielskiego Piotrkowska 103 m. 13. Przyjmuje się uczenie Tania nauka kwiatów sztucznych. 4748-3-2

Subst. fryzjerski potrzebny, Widzewska 135. 4750-5-2

Tablice szkolne, mapy i obrazki do odstąpienia. Wólczańska 139, pensya. 4681-3 3

Tanio sprzedaje dwa piece na Konstancynowskiej ulicy nr. 76 i Włodzimierskiej nr. 7 Na pierwszym—duży budynek, mieszczący 60 koni, może być oddany w dzierżawę. Wiadomość na miejscu u stróża 4591-3wp3

Uczeń mający 4-o klasowe świadectwo, poszukuje miejsca w aptece. Wiadomość: Brzezińska 45. S. Matuszewski. 4762-1

W dobrym punkcie jest kolonialny sklep do sprzedania zaraz albo też od 1-go lipca. Wiadomość ulica Sosnowa № 14 u gospodarza. 4758-1

Zaginęła biała koza. Proszę doprowadzić: Słowiańska 5 do stróża. 4766-2-1

Zaginął wyżeł-ponter, maseł (tarkowate) w brązowe łaty; wabi się „Bohun”. Naszyjnik skórzany, nabijany niklowymi guzikami. Łaskawy znalazca ręcznie odprowadzić na ul. Widzewska 79 do browaru 4755-2-1

Zaginął mały gładki piesek japoński z obrozą na szyi, wabi się „Bello”. Proszę odprowadzić za wynagrodzeniem na Widzewska 47 mieszkania 13. 4785-2-1

Zagubione dokumenty.

Andrzej Nawrocki zagubił markę za nr. 145, wydaną przez Zarząd tramwajów elektrycznych. 4723-3-3

Dowód za № 233866 Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego Oddziału I w Łodzi na zastaw ruchomości zaginął; zastrzeżenie zrobione. 4686-3-3

Domanski Józef zagubił paszport, wydany z gminy Męka, pow. sieradzkiego, gub. kaliskiej. 4687-3-3

Franciszek Misiakiewicz zagubił paszport, wydany z magistratu łódzkiego. 4694-3-3

Jan Fencke zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Henryka Fuksa. 4679-3-3

Jan Kawczyński zagubił paszport, wydany z gminy Krośnice. 4684-3-3

Katarzyna Zimicka zagubiła paszport, wydany z gminy Radomska. 4505-3-2

Konstanty Müller zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Grudzińskiego. 4771-1

Maryanna Rogalska, zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Scheiblera 4756-1

Rudolf Siat zagubił paszport i bilet wojskowy, wydany z gminy Wymysłów, gubernii piotrkowskiej 4707-3-3

Stanisław Ugowski zagubił bilet wojskowy, wydany z miasta Dźwińska. Uprasza się o zwrot za nagrodą; Sosnowa 7-21. 4780 3-1

Zaginął paszport za № 1003, wydany przez wójta gminy Kamienica Polska, gubernii piotrkowskiej, na imię Waleryana Szmidy. 4757-3-1

Zaginęła karta, wydana z fabryki Tiszera na imię Idy Halsman. 4768-1

Zaginął paszport na imię Bolesława Zaborowskiego, wydany z gminy Górki, powiatu łódzkiego. 4765-3-1

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Gutmana na imię Jana Batajczyka. 4763-3-1



!Dopóki zapas starczy!

- Palta letnie** ostatnie fasony 9.75
z czystego kamgaru 11.25
- Garnitury marynarkowe** 13.50
- Spodnie** 2.90
- Damskie**
- Kostiumy angielskie** ostatnie fasony 11.90
- Płóciennokostiumy** 7.90
- Angielskie palta** ostatnie fasony 8.50

Schmechel i Rosner

Piotrkowska 100.



Ciechociński Zakład kąpielowo-zdrojowy

jest otwarty od dnia 8/21 maja do dnia 8/21 września włącznie. Wody Ciechocińskie jodo-bromo-słone szczególnie są pożyteczne w cierpieniach: skrofalicznych, reumatycznych i artretycznych, chorobach kobiecych i nerwowych, przewlekłych zapaleńiach kości, okostny i stawów, wadliwej lub zwolnionej przemianie materji, otyłości, chronicznych chorobach skórnych, chorobie angielskiej i wielu innych. Zakład posiada 11 źródeł z rozmaitym koncentracją solanki od 6 $\frac{1}{2}$ % do 1 $\frac{1}{2}$ % (artezjskie do picia). W Ciechocińsku można brać kąpiele: solankowe, borowinowe, kwasowęglowe, elektryczne, świetlne, łaźnie, tuszówki, inhalacje, oraz zabiegi hydropatyczne. W Warszawie przy alicy Hr. Berga № 2 otwarty sklep dla detalicznej sprzedaży gazowanej solanki do picia (Ciechociński Rissingen), oraz leczniczego szlamu, łągi i borowiny, służących do przyrządzenia w domu sztucznych Ciechocińskich kąpiele. 1673

do picia (Ciechociński Rissingen), oraz leczniczego szlamu, łągi i borowiny, służących do przyrządzenia w domu sztucznych Ciechocińskich kąpiele. 1673

7-ia klasowy Zakład Naukowy Żeński Maryi Pruszyńskiej

Kamienna № 10.

Zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że egzaminy do klas 7-ia włącznie odbywają się dla nowo-wstępujących ucznie do dnia 20-go czerwca; w tymże dniu odbędzie się zakończenie roku szkolnego.

Oprócz przedmiotów w zakresie nauk wchodzących, uzyskawszy pozwolenie od Władzy Szkolnej, wykładane są przez pana Mantinbanda: buchalterya, arytmetyka handlowa, korespondencya. Odbywają się ćwiczenia cielesne, lekcye śpiewu, tańca i słońda. 2119

Kancelarya otwarta od godziny 9-ej rano do 3 p. p.

Ogłoszenie.

Zarząd Drogi Żelaznej Fabryczno Łódzkiej podaje do wiadomości, że bagaż nieodebrany i przedmioty przez pasażerów w obrębie drogi: na stacjach, w wagonach lub na torze zagubione i ogłoszone w miejscowych dziennikach i Piotrkowskich Wiadomościach Gubernialnych, a mianowicie: 1) w roku 1909 za nr. 47, 48 i 49, 2) za nr. 50, 51 i 52, 3) w roku 1910 za nr. 4, 5 i 6, 4) za nr. 7, 8 i 9, 5) za nr. 12, 13 i 14, 6) za nr. 16, 17 i 18, 7) za nr. 20, 21 i 22, 8) za nr. 25, 26 i 27, 9) za nr. 30, 31 i 32, 10) za nr. 34, 35 i 36, 11) za nr. 38, 39 i 40, 12) za nr. 43, 44 i 45, 13) za nr. 48, 49 i 50, 14) za nr. 51, 52 i w roku 1911 za nr. 1, 15) nr. 4, 5 i 6, 16) za nr. 8, 9 i 10 znalezioną sprzedaną przez publiczną licytacyę na stacji Łódź-Fabryczna w dniu 23 i 24 Czerwca (6 i 7 Lipca) 1911 roku o godzinie 10 rano w sali klasy III na stacji Łódź-Fabryczna. 2 65

BREITKOPF i PRZANOWSKI

dawniej LEON JANTZEN.

Generalni Przedstawiciele na Królestwo Polskie i gubernii óściennych

NAJWIĘKSZEJ ANGLIJSKIEJ FABRYKI MOTORÓW

„CROSSLEY Bros Ltd., Manchester”.

Najlepsze Motory gazowe, naftowe i na gaz ssany

Fabryki Braci BUEHLER w Uzwil pod Zurychem (Szwajcarya).

Towarzystwo Antoni Erlanger i S-ka w Moskwie

Kompletne urządzenia młynów. Maszyny młyńskie. Turbiny wodne.

Two Budowy Wagonów i Zakładów Mechanicznych „FENIKS” w Rydze.

Wielkie, Brony sprężynowe, pługi, młocarnie i t. d. WARSZAWA, Miodowa Nr. 15.

Telefon 1-56. Adres telegr. „Stefjóz”.

Stowarzyszenie Majstrów Fabrycznych

Nowy Rynek № 6.

Wydział rekomendacji pracy rekomenduje fachowców na wszelkie posady techniczne w każdej specjalności fabrycznej i każdego stopnia uzdolnienia. Na żądanie i przy porozumieniu udziela gwarancji za rekomendowanym. Ma obecnie: **Wolne posady:**

1) **Hadmajstrzega przedzalni cienkiej** na 30000 wrzecion, pierwszorz. siła ma pierwszeństwo. Pl. od 60—80 rb. tyg; 2) **Majstra na niciarki zdobne** (Effektwirne) na 4 niciarki zdobne oraz gładkie, płaca od 20 do 25 rb. tygodniowo. 3) **Majstra na selfaktory** do przedzalni zesankowej zamiejscowej 15 Selfaktorów po 700 wrzecion. Płaca 30 do 40 rb. tygodniowo. 4) **Dwóch majstrów warsztatów tkackich** (Stahlmeisterów) na biały gładki bawełniany towar. Firma znaczna. Płaca 20 rb. tygodniowo.

Przewodnicz. wydz. rek. pr. **Feliks Przedpełski** Jaljasza № 37, mieszk. 11.

1243

Do sprzedania żwir, piasek ostry i miarki na łary, może być zakontraktowany tylko w dużej ilości, bez dostawy, tylko na miejscu, bardzo tanio w Rudzie Pabianickiej przy samej szosie. Wiadomość: ulica Rzgowska № 15 m. 1. 2164-3-1

4 pokoje frontowe przy alicy Piotrkowskiej № 117 **do wynajęcia**

Wiadomość w składzie Patefonów A. Wodzyńskiego Dzielna 20. I piętro. 2168-5-1

1243

Redaktor odpowiedzialny **St. Łapinski.**

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych
Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy. Krótka 4 tel. 19-41
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 w.
Dla pań osobno poczekalnia 425r

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.
Sypilis, skórno, wener., choroby dróg moczowych.
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w.
dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano 746r

Dr. Rejt

Srednia. 5 Spec. Choroby skórne, włosów, weneryczne, kosmetyka. Leczenia sypyllisu salwarsanem
EHRlich-HATA 606.
Godziny przyjęć: od 8—1 po poł i od 4—8 w. W niedziele i święta od godz 9—2 pp. Poczekalnia dla Pań oddzielna 535—r

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE. WŁOSÓW. (kosmetyka), WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE.
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Ul. Południowa № 2.
Przyjmuje od godz. 9—1 r. i od 4—8 w.
danie od 5—6 po poł. 1420—r

Dr. med. LEYBERG

b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich, powrócił.
Ch. skóry, wene yczne i moczopłciowe
Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8.
Dla pań 5-6, poczekalnia oddzielna.
Krótka 5, telef. 26-50. 2113

Dr. med. J. Szwarwasser

Piotrkowska 18.
Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka, kiszki i przemiany materji (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriolog. wydziału i krwi w laboratorium własnym. Od 11—1 rano i od 5—7 $\frac{1}{2}$, po południu. 459r

Specjalista chorób włosów, skórnych (piegi i przyszczyki na twarzy) i wenerycznych (sypilis)

Dr. S. SZNITKIND

SREDNIA № 2.
Leczenie elektrycznością, masażem i kosmetyczną.
Przyjmuje od 8 do 2-ej po poł i od 4 do 9 wiecz. 469r

Z powodzeniem egzystująca od lat para w jednym miejscu

Piwiarnia

z kompletnym urządzeniem z powodu wyjazdu z Łodzi, jest do sprzedania. Wiadomość w piwiarni, ulica Wysoka № 27. 1892

Pieskowa Skala — Polska Szwajcarya.

Klimat podgórski. Letnie mieszkania umiarkowane od rb. 45—175 całe lato. Wiadomość: Warszawa Nowogrodzka 25 m. 3 od g. 6—8 wiecz. Telefonu 86-85. 2135

2072

Do sprzedania

w Brzezinach, mieście powiatowym, 4 morgi ogrodu warzywnego w jednej przestrzeni, w srodka miasta, całość ogrodzona i zabudowania gospodarcze, może służyć pod fabrykę lub też na placce, plac może być 16, z dwóch stron alicy. Wobec budowy tramwaju w roku przyszłym z Łodzi do Brzezin, interes doskonały. Wiadomość w Brzezinach u p. Władysława Bursy ul. Farna № 25.

1521

Ważne dla pań gospodyń!

Kawy palone! Kawy palone!

najnowszym systemem elektrycznym aromatyczne i wyborowe w smaku jak:

Mieszanka z Mokką | Mieszanka Ceylońska
Mieszanka Costarica | Mieszanka Domingo

Kawa gospodarska i inne od 58 kop. do 1.20 za f.

Następnie: **Herbatę Tow. „Karawana”,**
Kakao w puszkach i na wagę,
Biszkopty, Czekolady i Czekoledki

poleca: **A. Glugla, ul. Nawrot № 47.**

Choroby skórne, weneryczne, oraz niemoc płciowa

Dr. St. LEWKOWICZ

Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.
Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)
Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w.
w niedziele od 9—3 Dla pań od 5—6 wiecz 114r

Dr. I. Lipszyc

choroby dzieci.

1897 mieszka obecnie
Piotrkowska 108, tel. 15-01
przyjm. do 10 r. 1014 5 p. d.

Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7. Tel. 170.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Godziny przyjęć: panowie od g. 9—11 r. 15—8 po poł., panie 4—5 po poł.: w niedziele i święta 8—12 r 1463r

Dr. med. Aleksander FABIAN

Dyrektor Zakładu leczniczego „Chojny”,
przyjmuje codziennie w Łodzi od 4—7 po południu
ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku) 2251r
Choroby nerwowe i wewnętrzne

Ból głowy i Migrenę

natury i masażu
Migreno Nervosin
Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Żądać w apt. i skl. aptecz. tylko oryginaln. proszków po 10 k. Pudełko 1.20 k. Główny skład Tow. Akc. L. Spiess i Syn. 4690—128

Albert Krauss

architekt

mieszka teraz przy

ulicy Zielonej Nr. 19,

w domu pana Modrowa. 2076

Wyprzedam

zaraz: garnitur salonowy, 2 duże lastra z konsolami, pianino, słapy i kandelabry, oraz encyklopedyę niemiecką i maszynkę galwaniczną. Wiadomość: Zgierz Zegrzańska 33 m. 4 od godziny 12—7 wieczór. 2162—3—1

Codziennie Koncert

w Ogrodzie

przy ul. Przejazd 20

Na miejscu Cukiernia i Mleczarnia wydaje codziennie obiady i kolacje.

Z poważaniem Budziński.

Rolnik

młody człowiek, mający za sobą 3-letnią praktykę, poszukuje posady pomocnika lub pisarza na większym folwarku. Łaskawe oferty proszę złożyć w administracji Rozwoju pod „Rolnik”. 2154.3.1

Przysposabiam

do egzaminów, korepetycja, poprawki egzaminów szkół rządowych i prywatnych. Przejazd 12 m. 15. 2170—5—1

Broń zgubiono

z monogramem F. S. z dwoma fotografiami pamiątkowymi, łaskawy znalazca złoży w administracji Rozwoju za nagrodą rub. 5. 2158—3—1

Ważne podczas wakacji

Jakże, bezkrotanie i wszelkie wady wymowy usuwa asystentka Zakładów szwajcarskich, dyplomowana nauczycielka pani Wanda Modrow. Władzowska 104 m. 9/0 2152—5—1

Obsze na placu.

Są do sprzedania obszerne placu w Częstochowie na ulicy Krakowskiej, otoczone dużymi fabrykami Motów i Częstochowlanki, przy linjach kolejowych W.-Wied. i Herby Kieleckiej Przez placu przechodzi rzeka Warta. Wiadomość: Częstochowa, M. Hefka, ul. Aleja 32 lub Łódź, ul. Władzowska 50 m. 52. 2140-3-1

Letnie mieszkania

do wynajęcia: kąpiel rzeczna, las, piasek, okolica bardzo ładna, wszystkie prowianty na miejscu. 20 minut drogi od stacji Andrzejów. Domy W-nej Kochanowskiej, wiadomość na miejscu a stróża Talina, w Jazach (Bedoń). Ceny bardzo przystępne. 2028—2—1

Dosw-uczony korepetytor przysposabia do wszystkich klas gimnazjum, oraz na świadectwa. Wiadomość Dzielna 40, m. 1 od g. 3—4. 154